



<http://dx.doi.org/10.16926/trs.2019.04.04>

Hans-Christian TREPTE

<https://orcid.org/0000-0002-3118-7299>

Uniwersytet Lipski (Lipsk)

Powroty do przeszłości. Po śladach rodzinnych w niemieckojęzycznej literaturze (nie tylko) polskiego pochodzenia

Streszczenie: Powroty do kraju pochodzenia należą do najważniejszych problemów literatury (e)migracyjnej. Literackie odkrywanie „Wschodu” (Europy) po demokratycznym przełomie (1989/1990) związane było z poszukiwaniem utraconych miejsc pamięci oraz podróżowaniem po śladach rodzinnych. Przykładem są angielskojęzyczne utwory pochodzącej z Krakowa Ewy Hoffman, Anne Applebaum lub amerykańskiego pisarza Jonathana Safrana Foera. Jego powieść *Everything is illuminated* (*Wszystko jest iluminacją*) jest nowatorską książką, ponieważ narrator – wnuk pokolenia ofiar i ocalałych z Zagłady – podejmuje próbę (wy)tłumaczenia tego, co dla czytelników młodego pokolenia jest trudne do zrozumienia. Nowe formy narracji o przeszłości i Holokauście wyrastają z niepokoju przedstawicieli drugiego i trzeciego pokolenia ocalałych Żydów, którzy na podstawie relacji, opowieści rodzinnych, oficjalnej i prywatnej historii oraz wiedzy „z drugiej ręki” próbują dotrzeć do prawdy o losach krewnych. W ten sposób Katja Petrowskaja (Katia Petrowska) przekształca białe plamy i puste miejsca w historii rodzinnej w żywe, spisane słowa. Szukając prawdy, pisarka udaje się w podróż do miejsc rodzinnych po całej Europie, łącząc literaturę piękną z reportażem. Jej książka *Vielleicht Esther* (*Może Estera*) przekracza, jak i inne dzieła tego rodzaju, wszystkie kategorie przynależności do literatury narodowej, tradycyjne definicje tożsamości, demonstrując własne tułactwo i bezdomność. Tacy autorzy jak Eduard Merian zdają sobie sprawę z tego, że trzeba koniecznie przerwać milczenie, zacząć opowiadać, dopóki jeszcze żyją świadkowie. Brygida Helbig porusza kwestie związane z pochodzeniem i tożsamością rodziców. Jej teksty literackie posiadają zróżnicowaną szatę językowo-kulturową, a przykładem jest jej polskojęzyczna powieść *Niebko* (2013). „Literatura powrotów” powstaje w różnych językach; wskutek czego konstryuuje się nowy tekst międzykulturowy. Istotną cechą tych tekstów jest stosunek autora do danej kultury, do „wspólnoty językowej” kraju rodziców i dziadków, jak i do kraju osiedlenia pisarza. Niemieckojęzyczna debiutancka powieść Deborah Feldman *Überbitten* należy do bogatej „literatury berlińskiej”, a tematem czyniąc własne życie

i los rodziny, wpisuje się do literatury postmemorialnej. W obliczu najnowszej fali migracji pisanie o własnych przeżyciach, doświadczeniach oraz o historiach rodzinnych będzie stanowić kluczową cechą współczesnej literatury, niezależnie od pochodzenia autora.

Słowa kluczowe: (e)migracja, literatura niemieckojęzyczna, literatura powrotów, ślady rodzinne, tożsamość, tekst międzykulturowy, Jonathan Safran Foer, Katja Petrowskaja, Eduard Merian, Brygida Helbig, Deborah Feldman.

Literatura migracyjna

Powroty do kraju pochodzenia należą do najważniejszych tematów literatury (e)migracyjnej, przede wszystkim występujących w reportażach, w literaturze podróżniczej, przygodowej i dziecięcej. Należy jednak zaznaczyć, że temat ten inaczej realizuje się w literaturze emigracyjnej, a inaczej w literaturze (post)migracyjnej. Ze względu na sytuację polityczną w kraju pochodzenia dla pisarzy emigracyjnych zazwyczaj takie powroty były niemożliwe do urzeczywistnienia. Utracona ojczyzna pozostawała niedostępna, była jedynie obiektem marzeń i tęsknot. Wspólnym, nieraz traumatycznym doświadczeniem emigrantów był *displacement*, tj. wysiedlenie, ucieczka, utrata ojczyzny, a nieraz także ojczystego języka. „Powrót” do kraju realizował się jedynie w wyobraźni pisarzy emigracyjnych, w nostalgicznych tekstach, w których ojczyzna była „jak zdrowie”, krainą sielanką, podobną nieraz do raj utraconego. Z tego powodu tęsknota za ojczyzną, kulturą i rodakami stała się ważnym słowem kluczowym w literaturze tworzonej na obczyźnie. Po demokratycznym przełomie w krajach Europy Środkowej na Zachodzie raptownie wzrosło zainteresowanie tą zapomnianą częścią naszego kontynentu: „the kind of fascination that suddenly made [...] the world turn on Eastern Europe. It was clear, the amazing events of 1989 unfolded, that history was happening there”¹.

Literackie odkrywanie przeważnie nieznanego Wschodu po demokratycznym przełomie lat 1989–1990 związane było często z poszukiwaniem utraconych miejsc pamięci, podróżowaniem po śladach rodzinnych. Przykładem są angielskojęzyczne utwory pochodzącej z Krakowa Ewy Hoffman lub posiadającej wschodnioeuropejskie korzenie Anne Applebaum: „I was looking for evidence that things of beauty had survived war, communism, and Russification, proof that difference and variety can outlast an imposed homogeneity; testimony, in fact, that people can survive any attempt to uproot them”².

¹ E. Hoffman, *Exit into History: A Journey through the New Eastern Europe*, Penguin Books, New York – London 1994, s. X.

² A. Applebaum, *Between East and West: Across the Borderlands of Europe*, Pantheon, New York 1994, s. XXXIII.

Dobrym przykładem powrotu do przeszłości po śladach własnej rodziny we współczesnej literaturze anglojęzycznej jest głośny debiut *Everything is illuminated* (w polskim przekładzie *Wszystko jest iluminacją*) amerykańskiego pisarza Jonathana Safrana Foera³. Młody Amerykanin żydowskiego pochodzenia szuka na współczesnej Ukrainie kobiety, która przed pięćdziesięciu laty ocalała jego dziadka przed nazistami. Szczególne znaczenie ma w tej książce kwestia języka. W powieści pojawia się wiele języków: niedoskonała angielszczyzna ukraińskiego, często bezradnego przewodnika i tłumacza Aleksandra, języki zachowane w dokumentach, listach, opowieściach, legendach, ukraińsko-żydowskich realiach oraz w dzienniku podróży autora. Już pierwsze zdanie powieści może zdezorientować czytelnika: „Everything is illuminated”. Ni to angielskie, ni to ukraińskie, ni to polskie... Język zastosowany przez ukraińskiego tłumacza jest śmieszną mieszanką językową – to błędna angielszczyzna z dziwnymi zniekształceniami i obcojęzycznymi wyrazami (ukraińskimi, rosyjskimi, żydowskimi). Różne formy językowe i związane z nimi tożsamości, tak samo jak i przywołane odmienne rzeczywistości (ukraińsko-żydowski świat sztetli przed Zagładą, czas okupacji hitlerowskiej i holokaustu z jednej strony, a czas teraźniejszy – z drugiej), demonstrują w sposób wyraźny hybrydyczny charakter powieści Foera i manifestują różnorodne transgresje jego bohaterów. Jest to także książka o przekładzie, dokładniej – o zagubieniu w przekładzie, jak to znakomicie opisała Ewa Hoffman w powieści *Lost in Translation*⁴. Ale to również narracja o niezbędnym pośrednictwie języka i relacji, z którymi mamy do czynienia, ilekroć próbujemy się dowiedzieć prawdy o przeszłości, o wojnie, okupacji i Holokauście. *Everything is illuminated* jest wartościową, nowatorską książką, ponieważ narrator – jako wnuk pokolenia ofiar i ocalałych z Zagłady – spróbował (wy)tłumaczyć (nie tylko na poziomie języka) to, co dla czytelników, zwłaszcza młodego pokolenia, jest trudne do zrozumienia. Ukraiński przewodnik i tłumacz autora powtarza w swoim dziwnym języku słowa świadków, ludzi spotykanych po drodze, przekłada listy i dokumenty, jest przy tym swoistym filtrem językowym, stwarzającym także dystans. Z tych niedoskonałych wyrażen i fragmentarycznych form układa Foer swoją wielogłosową narrację. Ostateczna wersja ciągle przetwarzanych wydarzeń w powieści jest wynikiem negocjacji pomiędzy młodym amerykańskim pisarzem a jego ukraińskim tłumaczem. Nowe formy narracji o przeszłości

³ J.S. Foer, *Everything is illuminated*, Houghton Mifflin, Boston – New York, 2002; polski przekład: *Wszystko jest iluminacją*, przeł. M. Kłobukowski, W.A.B., Warszawa 2003.

⁴ E. Hoffman, *Lost in Translation: Life in a New Language*, Penguin Books, New York – London 1989, polskie tłumaczenie: M. Ronikier, Wydawnictwo ANEKS, Londyn 1995.

i Holokauście wyrastają przede wszystkim z niepokoju przedstawicieli drugiego i trzeciego pokolenia ocalałych Żydów, którzy jedynie na podstawie relacji, opowieści rodzinnych, ze źródeł oficjalnej i prywatnej historii, z filmów i tekstów literackich, czyli wiedzy z drugiej ręki – próbują dotrzeć do prawdy o Zagładzie i o losach krewnych. Przy szukaniu prawdy w powieści Foera pomagają także sięgające XVIII wieku fikcyjne relacje z codziennego życia żydowskiego miasteczka, z którego pochodzili przodkowie pisarza. Rzeczywistość przed Zagładą zmienia się w twórczą fikcję, w żywe legendy i własną mitologię.

Powrót do przeszłości jest również tematem powieści *Vielleicht Esther*⁵ (w polskim przekładzie *Może Estera*) autorstwa Katji Petrowskaja (w polskiej wersji – Kati Petrowskiej), piszącej po niemiecku. Białe plamy i puste miejsca w historii rodzinnej oraz nieme, nieraz śmiertelne milczenie narratorka przekształca, ciągle tłumacząc i wyjaśniając żywo napisanym słowem. Niełatwe są również pytania o tożsamość autorki i jej korzenie rodzinne. Już sam tytuł książki demonstruje dylematy tożsamościowe: „Vielleicht Ester” (?), „Może Estera” (?)⁶. Czy prababka autorki ze strony ojca naprawdę nazywała się Estera? A kim jest urodzona w Kijowie pisarka? Studiowała literaturoznawstwo w Tartu (Estonia), doktoryzowała się w Moskwie i mieszka od 1999 roku w Berlinie. Cała jej historia rodzinna pełna jest niepewności, uwikłań, białych plam i pustych miejsc. Szukając prawdy, śladów i wspomnień, pisarka udaje się w podróż do miejsc rodzinnych po całej Europie. Petrowska podczas wędrówek snuje refleksje nad traumatyczną historią XX wieku, nad niezmiernie tragicznymi losami krewnych, łącząc umiejętnie literaturę piękną z reportażem i fikcją. Jednocześnie język, którym się posługuje, zyskuje swoistą formę poetycką. Książka *Vielleicht Esther* przekracza wszystkie kategorie możliwej przynależności do literatury narodowej, przekracza świadomie tradycyjne definicje tożsamości, demonstruje własne tułactwo i bezdomność. Tekst ten jest znakomitym przykładem manifestowanej hybrydyczności i transgresji kulturowo-tożsamościowej.

Literatura (post)migracyjna

W literaturze (post)migracyjnej centralny motyw stanowią realne powroty do miejsc pamięci w kraju lub w krajach pochodzenia rodziców

⁵ K. Petrowskaja, *Vielleicht Esther*, Suhrkamp, Berlin 2014.

⁶ Eadem, *Może Estera*, przeł. U. Poprawska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.

i dziadków. Autorzy podróżują już swobodnie po śladach rodzinnych. Literatura ze wschodnioeuropejską tematyką powstaje w krajach anglojęzycznych, w Izraelu i na obszarze niemieckojęzycznym. Należy stwierdzić, że w badaniach komparatystycznych utwory literackie napisane w języku angielskim lub francuskim, nie mówiąc już o (nowo)hebrajskim, pozostają przeważnie pominięte. W kontekście niemieckojęzycznym trzeba rozróżnić literaturę niemiecką od literatury niemieckojęzycznej – istnieją przecież zasadnicze różnice między Niemcami (zachodnimi i wschodnimi), Austrią i Szwajcarią – nie tylko co do tradycji wielojęzyczności i wielokulturowości, ale też w podejściu do kwestii przyjmowania emigrantów. Sama kategoria literatury angielsko-, francusko- lub niemieckojęzycznej budzi wątpliwości, ponieważ pojęcie literatury lub kultury narodowej wydaje się dzisiaj nie stosowne. Już w polskiej literaturze emigracyjnej ujawniły się wyraźne podziały między konserwatywnymi polskimi nacjonalistami a „Kosmo-Polakami”. Cały czas powstaje literatura powrotów do miejsc, w których przed wojną mieszkali krewni. Wymownymi przykładami są napisane w języku niemieckim powieści: *Katzenberge*⁷ Sabriny Janesch oraz *Minigolf Paradiso*⁸ Aleksandry Tobor. Warto zaznaczyć, że kolejne utwory Sabriny Janesch są świadectwem „wyczerpania się” dla tej autorki tematu poszukiwania śladów rodzinnych i migracji.

Kontynuując rozważania nad literaturą powrotów, należy skonstatować, że powstają również teksty literackie „na zamówienie”, przeznaczone do przekładu na inne języki. Ich odbiorcami mają być przede wszystkim potencjalni czytelnicy z całego świata interesujący się tą tematyką. Ciekawe są pod tym względem transgresje kulturowo-językowe dokonujące się w wyobraźni pisarza w trakcie powstawania tekstu literackiego opartego na źródłach, wypowiedziach, relacjach i wspomnieniach różnych świadków. Na przykład Brygida Helbig pisze swoje utwory literackie prawie wyłącznie po polsku, chociaż w strukturach narracji język niemiecki jest wszechobecny. Pisarka porusza kwestie związane z pochodzeniem i tożsamością, opisując przedwojenne perypetie rodziców. W pouczającym tekście *Steinfels – teren prywatny*⁹ narratorka powraca do miejsc pamięci w Galicji, do już nieistniejącej wioski, w której ojciec spędził dzieciństwo. Galicja Niemców, w odróżnieniu od polskiej, żydowskiej lub ukraińskiej, jest ważnym odkryciem w literaturze nowej Atlantydy¹⁰. Takie powroty do regio-

⁷ S. Janesch, *Katzenberge*, Aufbau-Verlag, Berlin, 2010.

⁸ A. Tobor, *Minigolf Paradiso*, Rowohlt, Berlin 2016.

⁹ B. Helbig, *Steinfels – teren prywatny*, „tygiel” 2015, nr 1–6 (217–222), s. 169–180.

¹⁰ Termin „Atlantyda Północy” wprowadzony został przez Kazimierza Brakonieckiego w odniesieniu do literatury polskiej i niemieckiej. Por. K. Brakoniecki, K. Nawrocki, *Atlan-*

nów, stanowiące dowód na dokonujący się *regional turn*, dotyczą w pierwszej kolejności terenów Kresów na Północy, Wschodzie i Zachodzie dzisiejszej Polski.

Polonista z Lipska, Eduard Merian, pochodzący również z Galicji (z wioski Burgthal), stoi na stanowisku, że trzeba koniecznie przerwać długie milczenie i zacząć wreszcie opowiadać, dopóki jeszcze żyją świadkowie tacy, jak on:

Dlaczego do dzisiaj milczeliśmy, dlaczego, by zrozumieć ten tragizm w niemieckiej historii, nigdy nie powiedzieliśmy całej prawdy? Czy możemy sobie na to pozwolić, aby w tak odrętwiały sposób, tak po kryjomu uniknąć odpowiedzialności – my, którzy tak bezpośrednio przeżyliśmy największą katastrofę naszego narodu? Nie wolno przemilczeć [...] prawdziwego imienia i uściślonej przyczyny tego tragizmu w historii Volksdeutschow. To należy tylko do nas. Nikt nie został do tego powołany tak jak my. Gdy ci, już nieliczni żyjący Galicjanie, zaczną wynosić się na tamten świat, kto napisze epilog? A może wszystko pozostanie w stanie wyparcia – inaczej bowiem nie potrafię określić tego sposobu uporania się z kwestią naszego losu¹¹.

Eduard Merian zdążył jeszcze opisać ostatnie dni jego wioski przed zniszczeniem, natomiast inne jego wspomnienia pozostały w postaci nieopublikowanych manuskryptów – autor zmarł w 2017 roku. Oto jeszcze inny fragment tego świadka na temat wysiedlenia Niemców galicyjskich:

„24 września 1939 roku pojawiła się grupa niemieckich oficerów”. „Wszyscy żyjący tutaj Niemcy mieli być przesiedleni do niemieckiej Rzeszy”. „Ale nie trafiliśmy do Palatynatu, tylko do Polski, na tereny koło Poznania, do tak zwanego Kraju Warty. Mój ojciec bardzo tęsknił za Burgthal, marzył o swoim starym domu”. „Nie odzyskaaliśmy naszej gospodarki, a potem Burgthal ponownie zostało zasiedlone”. „Galicja bezpowrotnie stała się przeszłością. To dla wszystkich była trauma”¹².

Eduard Merian cytuje jeszcze byłego sąsiada, Polaka Czesława Rajcę. Nie wiadomo, czy Merian sam przetłumaczył słowa polskiego sąsiada na język niemiecki, czy Rajca mówił po niemiecku:

„Koloniści byli zachęceni, aby opuścić swoje gospodarstwa i wraz z niemiecką armią udać się na Zachód”. „Gdzieś około maja 1943 roku zapowiedziano, że wszyscy Ukraińcy i Polacy zostaną w najbliższym czasie wysiedleni”. „Po trzech tygodniach

tyda Północy. Die Atlantis des Norden. Dawne Prusy Wschodnie w fotografii. Das ehemalige Ostpreußen in der Fotografie, Galerie der zeitgenössischen Kunst des Büros für Kunstausstellungen, Biuro Wystaw Artystycznych, Olsztyn, 1993.

¹¹ Ch. Zöckler, *Leseprobe aus dem Mitteilungsblatt*, hl. Band Hilfskomitee der Galiziendeutschen e.V., Ausgabe April 2013. Por. J. Köstler, *Sammelband Kolonie*, Machliniec in Galizien, 2005, s. 1. Por. *Galizien erzählt. Heimatbuch der Galiziendeutschen*, Teil 4, hg. vom Hilfskomitee der Galiziendeutschen e.V., Stuttgart 1990.

¹² Deutsche Kolonien, źródło: <http://grenzraum.martin-opitz-bibliothek.de/galizien/deutsche-kolonien/> [dostęp: 20.08.2018].

dotarliśmy do Świętej Katarzyny niedaleko Wrocławia”. „Coś ciągnie mnie w te rejon, a od 1964 roku często odwiedzam ten kawałeczek małej ojczyzny”¹³.

Wracając do polskojęzycznych tekstów Brygidy Helbig, należy podkreślić, że relacje, wspomnienia i dokumenty pochodzą z różnych źródeł, posiadają wyraźnie zróżnicowane szaty i podteksty językowo-kulturowe – porównywalne pod tym względem ze wspomnianym Foerem. Na podstawie tekstu *Steinfels* powstały później główne fragmenty polskojęzycznej powieści *Niebko* (2013)¹⁴. Ważnym źródłem wiedzy o utraconej krainie ojca są między innymi niemieckojęzyczne wspomnienia Heinricha Wolfa *Steinfels – ein deutsches Dorf in Galizien*, manuskrypt liczący około 60 stron, napisany w latach 1968–1970. Jego treść Brygida Helbig przytacza szczegółowo w tekście *Kolonia Steinfels we wspomnieniach Heinricha Wolfa i Mojego Ojca*¹⁵. Zarówno manuskrypt Wolfa, jak i wspomnienia Polaka – Józefa Wójcika, stały się ważnym źródłem inspiracji w trakcie pisania powieści *Niebko*. W tekście literackim dominują opowieści ojca o magicznej krainie dzieciństwa i fascynujących przygodach. Potwierdza tę fascynację również inny świadek:

[...] Otto Mack ze Lwowa, członek Niemieckiej Rady Narodowej, który zakrzyknął ponoć z zachwytem: „To najpiękniejsze miejsce na świecie, z wodą, lasem i słońcem, istny kurort!”¹⁶.

Sielanka kontrastuje z obrazami wojny, zniszczeń, przemocy, gwałtów, wysiedleń i deportacji. Córka-narratorka dowiedziała się o niemieckim pochodzeniu ojca dopiero na początku lat osiemdziesiątych, po swoim wyjeździe do Niemiec. Wybrała się do miejsca, gdzie znajdowała się kiedyś niemiecka wioska Steinfels, aby zobaczyć to magiczne miejsce i odnaleźć grób dziadka. Narratorka odkopała, jak sugeruje tytuł powieści, zakopane w ziemi wartościowe skarby przeszłości, ocalając je w ten sposób od zapomnienia. Kolejne warstwy językowe na poziomie narracji nakładają się wzajemnie, tekst manifestuje polsko-niemiecką dwujęzyczność. Dowodem na to są pojawiające się niemieckojęzyczne realia, ale i niemieckie wyrazy, a także całe zdania, wiersze i piosenki. Do warstwy niemieckojęzycznej należą stereotypowe niemieckie zawołania jak „Halt!”, „Zurückbleiben!”, lecz także rodzinne określenia jak „Großmutter”, nazwy świąt, jak na przykład „Osterfest”, lub przekleństwa, jak „Donnerwetter”, „Kreuz Kruzifix”,

¹³ Ibidem.

¹⁴ B. Helbig-Mischewski, *Niebko*, W.A.B., Warszawa, 2013.

¹⁵ Eadem, *Kolonia Steinfels we wspomnieniach Heinricha Wolfa i Mojego Ojca*, źródło: <http://jacekleszega.pl/index.php/rocznik-ustrzycki-2017/38-kolonia-steinfels-we-wspomnieniach-heinricha-wolfa-i-mojego-ojca-brygida-helbig> [dostęp: 20.08.2018].

¹⁶ B. Helbig-Mischewski, *Niebko*, s. 14.

lub cytat: „Berliner, Berliner, was machen die Hühner, sie legen ein Ei und scheißen dabei!”¹⁷. Bardzo ciekawe są zawarte w powieści litewskie ślady pochodzenia matki, tragiczne przeżycia związane z deportacją w głąb Związku Sowieckiego oraz trudny powrót do Polski powojennej. Pod względem tematyki litewskiej książka Brygidy Helbig posiada wyraźne luki, nie zachowuje równowagi między dominującą i głośną narracją ojca a cichą, nieraz prawie słumioną narracją matki. Może ciąg dalszy jeszcze nastąpi w kolejnym tekście Helbig... Struktura tekstu podobna jest do niedokończonych mozaiki, w której brakuje pojedynczych, ale ważnych dla całości części mozaiki. Z jednej strony są to białe plamy i tabu, z drugiej strony – cięcia w tkance tekstowej, powstałe na skutek cenzury autorki lub ingerencji świadków.

Cechy niedokończoności i fragmentaryczności są charakterystyczne dla literatury eksperymentalnej Europy Środkowej. Technikę pisania „z odłamków i skrawków” Herta Müller określiła jako „Schreiben mit der Schere”¹⁸, „pisanie przy pomocy nożyczek”. Bogaty nurt „literatury powrotów” podążającej śladami miejsc pamięci oraz rodzinnych opowieści powstaje w różnych językach, reprezentuje różne gatunki literackie i wykracza poza ramy skomplikowanych polsko-niemiecko-żydowskich relacji i traumatycznych uwikłań. Są to „teksty międzykulturowe”¹⁹, powstające w rezultacie zdarzeń i zderzeń historyczno-kulturowych, nieraz w dwóch lub więcej językach, kulturach oraz systemach wartości. Wielojęzyczni pisarze (którzy się do tego otwarcie przyznają lub nie) muszą nieustannie przekładać – w dosłownym i przenośnym sensie tego słowa – „swoją kulturę na cudzą i cudzą na własną”²⁰, chcąc dotrzeć do skomplikowanych historycznych uwikłań i często nieznannej historii rodzinnej. Dopiero w rezultacie tego procesu konstryuuje się nowy tekst literacki. Istotną jego cechą jest stosunek autora i kreowanych postaci do kultury i „wspólnoty językowej”²¹ kraju rodziców i dziadków oraz do kraju osiedlenia pisarza. Język może stać się wartością intymną, rodzinną, może być związany z przeszłością, ze wspomnieniami, opowieściami i dokumentami, ale może być także narzędziem, swoistym filtrem, rodzajem pancerza, stwarzającym racjonalny dystans do przeszłości, który w końcu umożliwi wydanie zdroworozsądkowej opinii. Kategoria emigracyjności lub zanegowanej emigracyjności oraz

¹⁷ B. Helbig-Mischewski, *Niebko*, s. 105–106.

¹⁸ (weig), *Aus Schnipseln wird Poesie*, źródło: <http://www.fnp.de/nachrichten/kultur/Aus-Schnipseln-wird-Poesie;art679,276819> [dostęp: 20.08.2018].

¹⁹ Por. M. Dąbrowski, *Tekst międzykulturowy. Morfologia i filozofia*, [w:] idem, *Tekst międzykulturowy. O przemianach literatury emigracyjnej*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2016, s. 96–112.

²⁰ Ibidem, s. 98.

²¹ M. Dąbrowski, *Tekst międzykulturowy*, s. 100.

nomadyczności wprost prowokuje pytania związane z wyborem języka lub języków narracji. Literatura powrotów (śladami rodzinnymi) oprócz wnikliwego zajmowania się językiem wymaga również intensywniejszych studiów nad historią. Dlatego w utworach Adama Soboczynskiego, Matthiasa Nawrata lub Brygidy Helbig narratorzy i bohaterowie snują rozważania nad historią, stereotypami i mitami narodowymi. W ten sposób dochodzi do wykształcenia się nowego dyskursu zbudowanego na pojedynczych biografiach, na relacjach rodziców, dziadków i innych świadków, na ich przeżyciach i doświadczeniach, a także do wykrystalizowania się literackich narracji „powrotów do przeszłości”, osadzonych między wielką historią a historiami rodzinnymi (Deborah Feldman, Brygida Helbig, Sabrina Janesch, Leszek Libera, Matthias Nawrat, Sasha Marianna Salzmann, Adam Soboczynski i Alexandra Tobor).

Ponad granicami – pomiędzy...

Na koniec warto przywołać jako przykład niemieckojęzycznej literatury z tłem migracyjnym najnowszą książkę, w której pisarka również wraca do krajów pochodzenia przodków. W debiutanckim utworze pod tytułem *Außer sich*²² Sasha Marianna Salzmann, pisarka dramaturgiczna Berlińskiego Teatru im. Maxima Gorkiego, zajmuje się migracją, grą tożsamościami, przywołując historię zakochanych w sobie bliźniąt, Alissy i Antona. Urodzona w Rosji autorka, mieszkająca od 1995 roku w Berlinie, szuka swoich korzeni, podążając śladami rodziny. Jednocześnie poszukuje poczucia bezpieczeństwa i przynależności poza ojczyzną, poza językiem ojczystym, poza przynależnością do konkretnej płci w świadomym stanie (przestrzeni?) bycia *pomiędzy*. Narratorka sprzeciwia się wszelkim przypisaniom i moralnym obowiązkom. Przestrzeń wielkomięjska Berlina daje jej poczucie wolności, pożądaną anonimowość, umożliwia – z drugiej strony – także znalezienie innych osób, partnerów, i tworzy w ten sposób zupełnie „nową etyczność migranta”²³. W literaturze tej, zaliczającej się do powieści berlińskich, coraz bardziej dominuje dyskurs przekraczania granic oraz różnicy kulturowej, często w jaskrawym kontraście do kraju pochodzenia.

„Berlin to miasto, miasto, w którym można być «innym»”²⁴, pisze Deborah Feldman. Jej niemieckojęzyczna debiutancka powieść – wcześniej pisa-

²² S.M. Salzmann, *Außer sich*, Suhrkamp, Berlin 2017.

²³ Terminem tym posługuje się Mieczysław Dąbrowski. Por. idem, *Tekst międzykulturowy*, s. 112.

²⁴ *Schriftstellerin Deborah Feldman in Berlin. Das Leben ist ein Roman*, źródło: <http://www.taz.de/!5428694/> [dostęp: 20.08.2018].

ła wyłącznie po angielsku – *Überbitten*²⁵ powstała w Berlinie. Również ten utwór należy do bogatej „literatury berlińskiej”, stanowiącej intrygujący temat jako przedmiot badań. Feldman mieszkała w zupełnej izolacji w dzielnicy ocalałych ortodoksyjnych Żydów w nowojorskim Williamsburgu, i uciekła stamtąd do Berlina. *Überbitten* stanowi ciekawy przykład najnowszej literatury migracyjnej i postmemorialnej. Narratorka opisuje podróż śladami rodziny, przede wszystkim jej babci, po różnych krajach Europy. Pod względem kulturowo-językowym utwór ten jest interesujący także ze względu na użyty przestarzały język niemiecki. Autorka uczyła się niemieckiego na podstawie języka jidysz i klasycznej literatury niemiecko-języcznej. Sam tytuł książki opiera się na przestarzałym słowie „Überbitten” – w języku jidysz „iberbeten”, które oznacza ‘przebaczenie’, ‘wybaczenie’. Niemczyzna narratorki jest językiem „Bubby”, czyli babci, której cudem udało się przeżyć Holocaust. „Nazywam mój nowy język ‘Deutschmerisch’, nie jest doskonały, pod wielkim wpływem jidysz. Ale on jest mój i rozumiały”²⁶. Dopiero wracając do miejsc ściśle związanych z życiem babci, autorka zdążyła ocalić własną małą prywatną historię i jej prawie już zapomnianą mowę.

Historia mojej babci zagięła w historii powszechnej. To wywołało pewnego rodzaju uzdrowienie, to uczucie: w końcu znam tę kobietę, wiem, kim była, wiem, w czym brała udział, potrafię pojąć jej decyzje, wiem jednak także, co po niej odziedziczyłam, czego się od niej nauczyłam²⁷.

W odniesieniu do procesu poszukiwania własnej tożsamości pisarka twierdzi, że teoria przynależności do kategorii etniczno-narodowych lub pojęcie rzekomo czystej krwi, także stuprocentowej żydowskiej, są absurdalne. Autorka wybiera opcję „niemiecką” (berlińską) – z poczucia humanistycznego obowiązku, w oddali od narodowego lub religijnego fanatyzmu.

Jestem teraz Niemką. Protestuję, gdy ktoś przedstawia mnie inaczej. Bycie Niemką oznacza bowiem dla mnie ową tożsamość, która związana jest z winą i wstydem, wspólne złorzeczenie przeszłości. Ja także musiałam się od tego uwolnić²⁸.

²⁵ D. Feldman, *Überbitten*, Secession Verlag für Literatur, Zürich 2017.

²⁶ J. Prosinger, S. Kippenberger, *Meine Sprache ist Deutschmerisch, Interview mit Deborah Feldman*, źródło: <http://www.tagesspiegel.de/weltspiegel/sonntag/interview-mit-deborah-feldman-meine-mutter-wollte-die-vergangenheit-tilgen/20397320-3.html> [dostęp: 20.08.2018].

²⁷ F.F. Weyh, *Suche nach einer neuen Identität* [Rec. Deborah Feldman: „Überbitten“], źródło: https://www.deutschlandfunk.de/deborah-feldman-ueberbitten-suche-nach-einer-neuen-700.de.html?dram:article_id=392331 [stan z 20.08.2018].

²⁸ J. Prosinger, S. Kippenberger, *Meine Sprache ist Deutschmerisch, Interview mit Deborah Feldman*, źródło: <http://www.tagesspiegel.de/weltspiegel/sonntag/interview-mit-deborah-feldman-meine-mutter-wollte-die-vergangenheit-tilgen/20397320-3.html> [dostęp: 20.08.2018].

Zakończenie

Migracja, migrant? Kto dzisiaj jeszcze tak mówi? Kto się przyznaje do tej szufladkującej, a nieraz nawet dyskryminującej kategorii? Pochodząca z Odessy pisarka Marjana Gaponenko jest przekonana (tak samo jak wielu innych przedstawicieli literatury z migracyjnym tłem), że migracja sama w sobie nie tyle jest głównym tematem literatury migracyjnej, co raczej stanowi ważny temat w „nowej literaturze niemieckiej”, niezależnie od pochodzenia autorów²⁹, a świadczy o tym choćby tytuł artykułu Klausa Hübnera poświęconego najnowszej literaturze: *Migrant sagt kaum noch jemand – Deutsche Literatur von Autoren ohne Deutsch als Muttersprache* (pol. *Nikt już nie mówi migrant – literatura niemiecka autorstwa pisarzy bez znajomości niemieckiego jako języka ojczystego*)³⁰. Opowieści migrantów i nowych uchodźców, zwłaszcza w obliczu najnowszych fal migracyjnych, pozostaną nadal niezwykle aktualne. Opowiadać się będzie już inne historie, niekoniecznie (wschodnio)europejskie. W Niemczech zbliża się już prawdopodobnie koniec europocentryzmu. Proporcje między tradycyjnymi (e)migrantami z Europy Wschodniej a nowymi migrantami z innych kontynentów szybko się zmieniają. Do głosu dochodzą coraz częściej nowi (e)migranci z Afryki, z Afganistanu, z Syrii, Erytrei i Pakistanu, zmieniają oni, chcąc nie chcąc, oblicze Europy mimo jej powrotu do nowego wąskiego nacjonalizmu w kategoriach narodowych z XIX wieku. Otwarta pozostaje jednak kwestia, czy nową literaturę niemiecką, tę literaturę europejską, tworzyć będą w większości nowi przybysze i ich potomkowie. Pisanie o własnych przeżyciach i doświadczeniach, o historiach rodzinnych, będzie z całą pewnością – również w przyszłości – istotną cechą naszych czasów i powstającej literatury, szczególnie w obliczu rosnącej samotności, marginalizacji oraz politycznej, religijnej czy socjalnej ekskluzji. Jak twierdzi Deborah Feldman, „pisanie to pamięć o tym, co ludzkie, o tym, co tracimy”³¹.

²⁹ O. Drossu, S. Kara (red.), *Migrationsliteratur. Eine neue deutsche Literatur?* Dossier. Heinrich Böll Stiftung, Berlin 2009.

³⁰ K. Hübner, *Migrant sagt kaum noch jemand - Deutsche Literatur von Autoren ohne Deutsch als Muttersprache*, źródło: <http://www.goethe.de/lhr/prj/daz/mag/ksz/de10134309.htm> [dostęp: 20.08.2018].

³¹ Prosinger J., Kippenberger S., *Meine Sprache ist Deutschmerisch, Interview mit Deborah Feldman*, źródło: <http://www.tagesspiegel.de/weltspiegel/sonntag/interview-mit-deborah-feldman-meine-mutter-wollte-die-vergangenheit-tilgen/20397320-3.html> [dostęp: 20.08.2018].

Bibliografia

- (weig), *Aus Schnipseln wird Poesie*, źródło: <http://www.fnp.de/nachrichten/kultur/Aus-Schnipseln-wird-Poesie;art679,276819> [dostęp: 20.08.2018].
- Applebaum A., *Between East and West: Across the Borderlands of Europe*, Pantheon, New York 1994, s. XXXIII.
- Bachmann-Medick D., *Cultural Turns. Neuorientierungen in den Kulturwissenschaften*, Rowohlt, Reinbek bei Hamburg 2006.
- Bachmann-Medick D., *Nowe kierunki w nauce o literaturze*, przeł. K. Krzemieniowa, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012.
- Brakoniecki K., Nawrocki K., *Atlantyda Północy. Die Atlantis des Norden. Dawne Prusy Wschodnie w fotografii. Das ehemalige Ostpreußen in der Fotografie*, Galerie der zeitgenössischen Kunst des Büros für Kunstausstellungen, Biuro Wystaw Artystycznych, Olsztyn 1993.
- Dąbrowski M., *Tekst międzykulturowy. Morfologia i filozofia*, [w:] idem, *Tekst międzykulturowy. O przemianach literatury emigracyjnej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2016, s. 96–112.
- Deutsche Kolonien*, źródło: <http://grenzraum.martin-opitz-bibliothek.de/galizien/deutsche-kolonien/> [dostęp: 20.08.2018].
- Drossu O., Kara S. (red.), *Migrationsliteratur. Eine neue deutsche Literatur?* Dossier. Heinrich Böll Stiftung, Berlin 2009.
- Feldman D., *Überbitten*, Seccession Verlag für Literatur, Zürich 2017.
- Foer J.S., *Everything is illuminated*, Houghton Mifflin, Boston – New York 2002.
- Foer J.S., *Wszystko jest iluminacją*, przeł. M. Kłobukowski, W.A.B., Warszawa 2003.
- Galizien erzählt. Heimatbuch der Galiziendeutschen*, Teil 4, hg. vom Hilfskomitee der Galiziendeutschen e.V., Stuttgart 1990.
- Helbig B., *Steinfels – teren prywatny*, „tygiel” 2015, nr 1–6 (217–222), s. 169–180.
- Helbig-Mischewski B., *Kolonia Steinfels we wspomnieniach Heinricha Wolfa i Mojego Ojca*, źródło: <http://jacekleszega.pl/index.php/rocznik-ustrzycki-2017/38-kolonia-steinfels-we-wspomnieniach-heinricha-wolfa-i-mojego-ojca-brygida-helbig> [dostęp: 20.08.2018].
- Helbig-Mischewski B., *Niebko*, W.A.B., Warszawa 2013.
- Hoffman E., *Exit into History: A Journey through the New Eastern Europe*, Penguin Books, New York – London 1994.
- Hoffman E., *Lost in Translation: Life in a New Language*, Penguin Books, New York – London 1989.

- Hoffman E., *Zgubione w przekładzie*, przeł. M. Ronikier, Wydawnictwo Aneks, Londyn 1995.
- Hübner K., *Migrant sagt kaum noch jemand - Deutsche Literatur von Autoren ohne Deutsch als Muttersprache*, źródło: <http://www.goethe.de/lhr/prj/daz/mag/ksz/de10134309.htm> [dostęp: 20.08.2018].
- Janesch S., *Katzenberge*, Aufbau-Verlag, Berlin 2010.
- Köstler J., *Sammelband Kolonie*, Machliniec in Galizien 2005.
- Migrantenliteratur im Wandel. Junge Prosa mit (nicht nur) polnischen Wurzeln in Deutschland und Europas. Literatura migracyjna w procesie. Młoda proza (nie tylko) polskiego pochodzenia w Niemczech i w Europie*, red. B. Helbig-Mischewski, M. Zduniak-Wiktorowicz, Leipziger Universitätsverlag, Leipzig 2016.
- Petrowska K., *Może Estera*, przeł. U. Poprawska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Petrowskaja K., *Vielleicht Esther*, Suhrkamp, Berlin 2014.
- Prosinger J., Kippenberger S., *Meine Sprache ist Deutschmerisch, Interview mit Deborah Feldman*, źródło: <http://www.tagesspiegel.de/weltspiegel/sonntag/interview-mit-deborah-feldman-meine-mutter-wollte-die-vergangenheit-tilgen/20397320-3.html> [dostęp: 20.08.2018].
- Salzmann S.M., *Außer sich*, Suhrkamp, Berlin 2017.
- Schriftstellerin Deborah Feldman in Berlin. Das Leben ist ein Roman*, źródło: <http://www.taz.de/!5428694/> [dostęp: 20.08.2018].
- Tobor A., *Minigolf Paradiso*, Rowohlt, Berlin 2016.
- Weyh F.F., *Suche nach einer neuen Identität* [Rec. Deborah Feldman: *Überbitten*], źródło: https://www.deutschlandfunk.de/deborah-feldman-ueberbitten-suche-nach-einer-neuen.700.de.html?dram:article_id=392331 [dostęp: 20.08.2018]
- Zöckler Ch., *Leseprobe aus dem Mitteilungsblatt*, hl. Band Hilfskomitee der Galiziendeutschen e.V., Ausgabe April 2013.

Rückkehr in die Vergangenheit. Auf den Spuren von Familienangehörigen in der deutschsprachigen Literatur (nicht nur) polnischer Herkunft

Zusammenfassung

Eine mögliche Rückkehr ins Herkunftsland gehört zu den zentralen Problemen der (E)Migrationsliteratur. Dabei kommt den literarischen Entdeckungen des „Ostens“ (Europas) nach der Zäsur von 1989/1990 auf der Suche nach Spuren von Familienangehörigkeiten und (Erinnerungs-)Orten eine besondere Bedeutung zu. Dazu gehören beispielsweise die in englischer Sprache verfassten Werke von Ewa Hoffman, Anne Applebaum oder Jo-

nathan Safran Foer. In seinem Buch *Everything is illuminated* versucht der Holocaust-Enkel Foer, das für die Vertreter seiner Generation kaum Nachvollziehbare des Holocaust nahezu bringen. Aus fragmentarischen Eindrücken und Formen, aus Dokumenten, Zeugenaussagen und Kommentaren seines ukrainischen Reiseleiters und Dolmetschers entsteht ein vielschichtiges Werk. Die neuen Erzählformen über die Vergangenheit und den Holocaust entstehen aus dem Bedürfnis von Vertretern der zweiten und dritten Generation von Holocaustüberlebenden, die Wahrheit zu erfahren. Mit Hilfe privater Geschichten, dem Wissen und Erzählten aus zweiter Hand, versuchen sie das Schicksal von Familienangehörigen zu rekonstruieren. So bemüht sich Katja Petrowskaja, die leeren Flecken in der Geschichte ihrer Familie mit lebendigen Geschichten zu füllen. Sie bereist zahlreiche europäische Länder, in denen sie Spuren von Familienangehörigen zu finden hofft und ergänzt ihre Familienerzählungen gleichzeitig mit Mitteln der Reportage. Ihr Buch, *Vielleicht Esther*, überschreitet bewusst Grenzen der Zugehörigkeit zu einer Nationalliteratur bzw. einer ethnisch-kulturellen Identität und stellt die eigene Heimat- und Wurzellosigkeit heraus. Zahlreiche Autoren wie Eduard Merian sind sich bewusst, dass das Schweigen durch das Erzählen beendet werden muss, solange es noch Zeugen gibt. Brygida Helbig beschäftigt sich mit der Geschichte und Identität ihrer Eltern. Ihre literarischen Texte verfügen dabei über unterschiedliche Sprachkleider wie in ihrem in polnischer Sprache verfassten Roman *Niebko*. Werke, die zur Rückkehrliteratur an familiäre Orte gezählt werden, entstehen in verschiedenen Sprachen und weisen einen differenzierten sprachlich-kulturellen Subtext auf. Infolge des „Cultural turn“ entstehen neuartige interkulturelle Werke, deren Verfasser ein besonderes Verhältnis zur jeweiligen kulturellen wie zur sprachlichen Gemeinschaft zum Ausdruck bringen. Das deutschsprachige Debüt von Deborah Feldman, *Überbitten*, gehört zur zeitgenössischen Berliner Literatur, erzählt aber zugleich auch Familiengeschichte. Angesichts der neuen Migrationswellen bleibt das Schreiben über Erfahrenes und Erlebtes auch zukünftig ein wichtiges Merkmal zeitgenössischer Literatur, unabhängig von der Herkunft der Autoren.

Schlüsselwörter: (E)migration, deutschsprachige Literatur, Spurensuche, Identität, interkultureller Text, Jonathan Safran Foer, Katja Petrowskaja, Eduard Merian, Brygida Helbig, Deborah Feldman.

Returning to the Past: Following Family Traces in Contemporary Literature of not only Polish Descent

Summary

Returning to one's country of origin belongs to the most important problems of migrant literature. The literary exposure of 'The East' of Europe after the democratic breakthrough of 1989-90 were tied to a search for lost places of commemoration and travelling to family vestiges. Examples are the English works of Cracow born Ewa Hoffman, American born Anne Applebaum, or Jonathan Safran Foer. His novel *Everything Is Illuminated* is a novel book as the narrator – the grandson of the generation of Holocaust victims and survivors – undertakes an effort to explain that which for younger readers is difficult to fathom. New narrative forms regarding the past and the Holocaust emerge from the anxiety of second and third generation Jewish 'survivors' trying to trace the fates of family members on the basis of family accounts and stories, official and private histories, and second-hand knowledge. In this way, Katia Petrowska converts the historical family lapses and blank

histories into living, recorded words. Searching for the truth, the writer endeavors to travel to family places all over Europe, incorporating the experience into a literary work. Her book, *Maybe Ester: A Family Story*, transcends – as do other works of this genre – all categories of national literature, traditional definitions of identity, demonstrating one's own exile and homelessness. Authors such as Eduard Marian appreciate that the silence must be broken, the stories told as long as the survivors still live. Brygida Helbig raises issues associated with her parent's descent and identity. Her texts possess varied language/cultural vestments as demonstrated in her novel *Niebko* (2013). The 'literature of returning' has emerged in a number of languages, and as such, constitutes as new inter-cultural text. An essential characteristic of these texts is the author's attitude to a particular culture, to the language community of their parents and grandparents, as well as the country where the writer lives. The debut of the German novel by Deborah Feldman, *Überbitten*, belongs to the splendid 'Berlin Literature', where the author uses her own life and her family's fate, qualifies the book as 'post-memorial literature'. In the face of the newest wave(s) of migration, writing of one's own ordeals and experiences and family history will become a key characteristic of contemporary literature, regardless of an author's descent.

Keywords: (e)migration, German literature, traces, identity, intercultural texts, Jonathan Safran Foer, Katia Petrowska, Eduard Merian, Brygida Helbig, Deborah Feldman.